

## **Antonina Karpowicz-Zbińkowska: The Clerks' Group, Jacob Obrecht, „Missa Malheur me bat”**

Rzadko się zdarza taki fenomen, polegający na tym, że zespół trafia na utwór, który jest jakby specjalnie napisany dla niego, „uszyty na miarę”. Tak jest właśnie w tym wypadku. O ile cenię bardzo wykonania Huelgas Ensemble, ale na ich płycie Sanctus z tej mszy ma rozmytą fakturę, być może przez zbyt duży pogłos. Tymczasem wykonanie Clerks Group jest doskonałe – pisze Antonina Karpowicz-Zbińkowska w cyklu „Perły muzyki dawnej”.

Jakiś czas temu opisywałam płytę zespołu Huelgas Ensemble *Le mystère de 'Malheur me bat'*. Stanowiła ona zbiór fragmentów mszy opartych na tytułowej, anonimowej chanson, autorstwa różnych kompozytorów: Alexandra Agricoli (1446-1506), Jacoba Obrechta (1457-1505), Josquina Despres (1450-1521), a także chansons powstałych na podstawie tej melodii autorstwa Albertijne Malcorta (zm. 1483), Johannesesa Ockeghema (1410-1497), czy Antonia de Cabezon (1510-1566).

Aby przypomnieć sobie melodię tytułowej chanson warto powrócić na chwilę do recenzji tamtej płyty.

Tym razem chciałabym przedstawić płytę brytyjskiego zespołu powstałego w latach 90. ubiegłego stulecia w środowisku oxfordzkim – The Clerks’ Group, specjalizującego się w wykonawstwie muzyki kompozytorów franko-flamandzkich, zwłaszcza Ockeghema. Płyta ta zawiera m.in. mszę Jacoba Obrechta *Malheur me bat*. Msza ta została skomponowana w technice *cantus firmus*, ale w specjalnym wariancie tej techniki, mianowicie segmentacji. Polega ona na tym, że każda część mszalna zawiera inny fragment melodii będącej pierwowzorem. Dopiero w *Agnus Dei* zaprezentowana jest ona w całości.

*Technika segmentacji polega na tym, że każda część mszalna zawiera inny fragment melodii będącej pierwowzorem*

Rzadko się zdarza taki fenomen, polegający na tym, że zespół trafia na utwór, który jest jakby specjalnie napisany dla niego, „uszyty na miarę”.

Tak jest właśnie w tym wypadku. O ile cenię bardzo wykonania Huelgas Ensemble, ale na ich płycie *Sanctus* z tej mszy ma rozmytą fakturę, być może przez zbyt duży pogłos. Tymczasem wykonanie Clerks Group jest doskonałe. Wspaniale oddaje elegancję kontrapunktu Obrechta i przejrzystość faktury, mistrzowski balans pomiędzy wymiarem matematycznym a lirycznym tej muzyki. To wykonanie odkrywa przed oczami współczesnych geniusz muzyki Obrechta, który, nie ma się co oszukiwać, został nieco przyćmiony przez późniejsze dokonania Josquina i zwłaszcza Palestriny.

Oto np. wspaniałe *Kyrie*, ze skromną, dwuosobową obsadą w każdym głosie, za wyjątkiem środkowego, 3-głosowego *Christe*, zaśpiewanego w pojedynczej obsadzie:

Obrecht - Missa Malheur me bat: Kyrie



A oto podnoszące wszystkie włoski na skórze *Santcus*, z koncertującym trzygłosem na *Pleni sunt* i wspaniałym tutti na *Hosanna*:

Obrecht - Missa Malheur me bat: Sanctus



I wreszcie *Agnus Dei* z ukrytą w sopranie, doskonale słyszalną, tytułową melodią *Malheur me bat*:

Obrecht - Missa Malheur me bat: Agnus



Całość mszy Obrechta *Malheur me bat* można znaleźć pod tym linkiem.



Sfinansowano przez Narodowy Instytut  
Wolności - Centrum Rozwoju  
Społeczeństwa Obywatelskiego  
ze środków Programu Rozwoju  
Organizacji Obywatelskich  
na lata 2018 – 2030



